

INFORMACJE URZĘDOWE



powiatu gnieźnieńskiego

Wychodzi w środy i w soboty. Abonament Orędownika wynosi kwartalnie 3 zł., mies. 1 zł. z odnosz. do domu.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 8 groszy od wiersza mm. (5 cm.) Ogł. petyt. lub tabel. 12 gr.

№ 85

Gniezno, dnia 17-go października 1928 r.

Rok 77

Obwieszczenie w sprawie raka ziemniaczanego.

Na podstawie § 9 rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 9. lutego 1928 r. o zwalczaniu raka ziemniaczanego (Dz. Ust. Rz. P. № 18, poz. 162) ustalam w porozumieniu z Państw. Instytutem Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy następujące granice rejonów ochronnych, obejmujących ca 20 km. przestrzeń dookoła ognisk raka ziemniaczanego w maj. Góra i Roszków w pow. jarocińskim, Szelejewo folw. Stefanów w powiecie gostyńskim, Raków i Lipie oraz gminie Trzcinnica w pow. kępińskim.

I. Okręg ochronny dookoła ognisk raka ziemniaczanego w maj. Góra i Roszków oraz Szelejewo folw. Stefanów obejmuje cały powiat koźmiński, większą część powiatów gostyńskiego i jarocińskiego oraz część powiatów śremskiego, średzkiego, wrzesińskiego, pleszewskiego, krotoszyńskiego i rawickiego i na granicy powiatów kościańskiego i gostyńskiego, w miejscowości Stary Gostyń łączy się z pasem ochronnym dookoła ognisk raka ziemniaczanego w Gryżynie (pow. Kościan) i Klonówce (pow. Leszno) i ciągnie się granicą powiatu gostyńskiego i kościańskiego do wsi Kunowo, dalej granicą powiatów kościańskiego i śremskiego do murki skąd drogą przez Mełpin, Bodzintewo, Międzychód, Pinke, Wieszczyzycyn, Dobczyn, Chrząstowo, Łążek, Sroczewo, dochodzi do głównego koryta rzeki Warta i korytem rzeki ciągnie się do Nowego Miasta w powiecie jarocińskim, następnie szosą do wsi Klęka i przez Wolice-Nowe do Chrzanu z wyłączeniem jednak Chrzanu, jako gospodarstwa reprodukującego i dalej do Żerkowa, skąd drogami polnymi przez Żółków, Podlesie do Żernik. Z Żernik drogą prowadzącą nad granicą powiatów jarocińskiego i konińskiego powyżej Prusinowa do Grabu na granicy powiatów jarocińskiego i pleszewskiego. Z Grabu szosą przez Wieczyn, Pieruszycze, Pieruchy do Czermna, stąd drogą przez Skrzypno, Korzkwy do Kowalewa. Z Kowalewa szosą i drogą do Sośniczyzna w powiecie krotoszyńskim, skąd przez Sośniczki, Karminiec w powiecie pleszewskim do Wyki w pow. krotoszyńskim i dalej torem kolejowym do Rozdrażewa, a stąd drogą przez Dzielice i folwarki Raciborów Nowy i Stary do Benic, z Benic drogą do Starogardu w pow. koźmińskim i przez Kuklinów do koryta rzeki Orla skąd korytem rzeki do Pawłowa w pow. rawickim. Z Pawłowa drogą do toru pod Rogożewem i torem kolejowym do Dłoni, skąd przez Oczkowiec w powiecie gostyńskim drogą do Niepartu. Z Niepartu torem kolejki wąskotorowej obok Grabianowa do Krobi, skąd drogą polną powyżej Kokoszek do Żytowiecka i dalej szosą przez Małą i dużą Łękę torem kolejowym do folwarku Karolinowo i przez folwark Witoldowo do Goli z wyłączeniem tejże z pasa ochronnego jako gospodarstwa hodowlanego, następnie z Goli drogą do Starogo Gostynia.

II. Okręg ochronny dookoła ognisk raka ziemniaczanego w maj. Raków i Lipie oraz gminy Trzcin-

nica obejmuje większą część powiatu kępińskiego i część zachodnią powiatu wieluńskiego w woj. łódzkiej i ciągnie się od Ludwiczyna na granicy niemieckiej drogą do Stupi i dalej drogami leśnymi przez Wilcenko, Krzyżowniki, Czermiń. Weronikopol do Mielęcina, skąd drogą przez Rzetnię do Kochłów na granicy powiatu ostrzeszowskiego. Z Kochłów drogą przez Mikorzyn do folwarku Domicelin, skąd drogą do Rudniczyska i dalej przez wieś Torzeniec do majątku Torzeniec skąd drogą przez Mieczków i Zimoch, na granicy powiatu kępińskiego i wieluńskiego do do Jeziorny w powiecie wieluńskim. Z Jeziorny przez Kużaj Borek, Kaski i folwark Gumniska do Sokolnik skąd drogą do Walichnow i dalej przez Łyskornie i Młyniska do Skomlina i wreszcie drogą do Toplina na granicy niemieckiej.

Linie komunikacyjne (szosy, drogi, tory kolejowe, rzeki) oraz jeziora tworzące granice rejonów ochronnych nie należą do obwodów ochronnych

Miasta, gminy wiejskie i obszary dworskie, przez które przechodzi granica, należą do okręgów ochronnych.

Z powyżej określonych rejonów ochronnych nie wolno wywozić ani wnosić ziemniaków i ich odpadków, chwastów ziemi, oraz nawozów naturalnych.

Również z gospodarstw, w których znajdują się ogniska raka ziemniaczanego nie wolno wywozić ani wnosić ziemniaków i ich odpadków, chwastów ziemi oraz nawozów naturalnych zebranych z gruntów zarażonych, a także tych ziemniaków i ich odpadków zebranych z gruntów niezarażonych, które pozostały w bezpośredniej styczności z gruntami zarażeniami rakiem ziemniaczanym lub zebranymi z tych gruntów ziemniakami.

Na tych gruntach nie wolno również uprawiać ziemniaków.

Wyjątki są dopuszczalne tylko za specjalnym zezwoleniem terytorjalnego Starosty.

Winni naruszenia niniejszych postanowień będą karani o ile czyn nie stanowi przestępstwa zagrożonego cięższą karą — aresztem do 6 tygodni grzywną od 10 do 10 000 zł. lub jedną z tych kar, po myśli art. 13 rozporządzenia Prezydenta Rzpl. Polsk. z dnia 19. listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. Nr. 108, 922).

Niniejsze obwieszczenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Poznań, dnia 3. października 1928 r.

Wojewoda Poznański
w z. Chorzewski.

L. dz. 28590/28 1.

Powyższe podaje do publicznej wiadomości z nadmienieniem, że powyższe obwieszczenie zostało ogłoszone w Poznańskim Dzienniku Wojew. dnia 6. X. 28. nr. 40 poz. 484.—

Gniezno, dnia 10. października 1928 r.

Starosta powiatowy
w z. Juszczyński.

L. dz. 9982/28 — 2.

Rozporządzenie Wojewody Poznańskiego o obowiązku badania świń przy załadunku na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych, położonych na obszarze Województwa Poznańskiego.

Na podstawie art. 108 ust. 1 pkt. b rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19. I. 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) oraz art. 17 i 112 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. VIII. 27 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 77 poz. 673) i stosownie do § 9 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22. III. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 408) zarządza się, co następuje:

§ 1. Świnie przy załadunku na wszystkich stacjach kolejowych oraz przystaniach wodnych, położonych na obszarze Województwa Poznańskiego, podlegają badaniu przez właściwego powiatowego lekarza weterynaryjnego.

§ 2. O wyniku badania powiatowy lekarz weterynaryjny winien wystawić świadectwo zdrowia według przepisowego wzoru na każdy wagon lub oddział statku osobno i dołączyć przynależne świadectwo miejsca pochodzenia, podając na świadectwie zdrowia ich ilość, datę załadunku, numer wagonu lub oddział statku oraz liczbę dziennika badania. Co do opisu zwierząt powiatowy lekarz weterynaryjny może powołać się na załączone świadectwa miejsca pochodzenia, które to świadectwa winien również podpisać.

§ 3. Świadectwa zdrowia winny być zaopatrzone w podpis i odcinek pieczęci urzędowej powiatowego lekarza weterynaryjnego. Świadectwa zdrowia, przeznaczone do obrotu krajowego nie mogą służyć do przesyłek zwierząt, przeznaczonych do wywozu za granicę Państwa.

§ 4. Posiadacz zwierząt winien o zamierzonem ładunku zwierząt zawiadomić właściwego powiatowego lekarza weterynaryjnego najpóźniej 12 godzin przed załadunkiem.

§ 5. Koszty badania, które należy obliczać według taryfy opłat za badanie zwierząt na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych, wydanej rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 23. marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 409) — ponoszą osoby interesowane (strona), uiszczając je bezpośrednio do rąk pow. lekarza wet. za pokwitowaniem według wzoru.

§ 6. Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą na zasadzie postanowień rozdziału VII. powołanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. VIII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673).

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim i obowiązuje aż do odwołania. Tem samym traci moc obowiązującą tutejsze rozporządzenie, wydane w tym samym przedmiocie, z dnia 12. września 1928 r. L. dz. 26916/23 I. (Pozn. Dz. Wojewódzki Nr. 37 z dnia 15. IX. 1928 r.)

Poznań, dnia 2. października 1928 r.

WOJEWODA:

(—) Borkowski.

L. dz. 28990/28 I.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości z wyjaśnieniem, że postanowieniem § 7 uchylone rozporządzenie p. Wojewody z dnia 12. 9. 28 r. L. dz. 26916/28 I. zostało ogłoszone w Informacjach Urzęd. pow. gnieźnieńskiego Nr. 78/28, które z powodu wejścia w życie z dniem 6. 10. 28 r. rozporządzenia wy-

żej wymienionego z dnia 2. 10. 28 r. L. dz. 28990/28 I. opublikowanego w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 40, poz. 433 stało się nieaktualne. W § 2 w/w. rozp. podany w/wór świadectwa zdrowia jest zamieszany przy rozp. Wojew. z dnia 12. 9. 28 r. (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 37), który nadal jest aktualny.

Gniezno, dnia 9. października 1928 r.
Starosta powiatowy
w z. Juszczyński.

L. dz. 9324/23 — 4.

Rozporządzenie Wojewody Poznańskiego dotyczące się zarazy i pomoru świń na obszarze Województwa Poznańskiego.

Ze względu na obecny stan zarazy i pomoru świń na obszarze Województwa Poznańskiego uchylając tutejsze rozporządzenie z dnia 5. września 1928 r. L. dz. 23051/28 I. (Pozn. Dz. Wojewódzki Nr. 36 z dnia 8. września 1928 r.) zarządza na zasadzie postanowień art. 16, 26 i 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. sierpnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673) o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz postanowień § 357 dotyczącego rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167) co następuje:

§ 1. Na całym obszarze Województwa Poznańskiego niezależnie od zarządzeń wydanych przez władze administracyjne I-szej instancji zabrania się:

a) odbywania targów, pokazów jak również przelargów targów na świnie, znajdujące się przynajmniej od 3 miesięcy w zagrodzie,

b) pędzenia świń na wspólne pastwiska oraz wszelkie pędzenia świń pieszo,

c) wykonywania kastracji świń przez osoby, nie będące lekarzami weterynaryjnymi,

d) skupywania świń przez handlarzy sposobem domokrażnym.

§ 2. Wywóz (wyprowadzenie) i przewóz świń z miejscowości wzgl. przez miejscowość zarażoną uzależnia się od zezwolenia właściwego Starosty (Prezydenta) przy zastosowaniu warunków przewidzianych w § 353 wymienionego na wstępie rozporządzenia Ministra Rolnictwa.

§ 3. Przy drogach na granicy zarażonych miejscowości należy umieścić tablicę z wyraźnym napisem: „Zaraza świń” wzgl. „Pomór świń”.

§ 4. Koszty badania (§§ 353 i 354), które należy obliczać według taryfy opłat za badanie, wydanej rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 23. marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 409) ponoszą osoby interesowane (strona).

§ 5. Przekroczenia tego rozporządzenia karane będą na zasadzie postanowień rozdziału VII. powołanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim i obowiązuje aż do odwołania.

Poznań, dnia 2. października 1928 r.

WOJEWODA:

(—) Borkowski.

L. dz. 28980/28 I.

Powyższe rozporządzenie podaję do publicznej wiadomości z nadmienieniem, że zostało ogłoszone w Poznańskim Dzienniku Wojew. Nr. 40/28 r. poz. 482 i weszło w życie z dniem 6. października 1928 r.

Gniezno, dnia 10. października 1928 r.

Starosta powiatowy

L. dz. 10067/28 — 4.

w z. Juszczyński.

Taryfa dezynfektorska.

Na mocy § 27 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11. 8. 23 r. ustanawia się następującą taryfę opłat na powiat gnieźnieński:

§ 1. Za używanie powiatowych aparatów dezynfektorskich oraz za czynność dezynfektorów powiatowych pobiera się:

- 1) za dezynfekcję 1 pokoju włącznie odzieży i innych przedmiotów 2, — zł.
- 2) za dezynfekcję 2 pokoi włącznie odzieży i innych przedmiotów 2,50 „
- 3) za dezynfekcję 3 do 4 pokoi włącznie odzieży i innych przedmiotów 4. „
- 4) za wykonywanie dezynfekcji więcej niż 4 pokoi 6, — „
- 5) przy wykonywaniu dezynfekcji w miejscowości oddalonej więcej niż 4 klm. od miejsca zamieszkania dezynfektora otrzymuje lenże:

- a) zwrot kosztów podróży 3 klm. i zwrot kosztów przewozu aparatu,
- b) za 1 klm. drogi pieszej lub kołowej 0,30 zł.

Do tego dolicza się rzeczywiste koszty zakupu materiałów dezynfekcyjnego.

§ 2. Wszelkie koszty dezynfekcji włącznie materiałów dezynfekcyjnych ponosi głowa domu, w którym dezynfekcję zarządzono, w razie niemożności zapłaty (uznanej przez właściwą władzę policyjną) odnośna gmina. Opłaty należy niszczać w właściwym Magistracie wzgl. Wójlostwie, które pobrane sumy wpłaca do Powiatowej Kasy Komunalnej w Gnieźnie.

§ 3. Należność za wykonane dezynfekcje przekazuje dezynfektorowi Powiatowa Kasa Komunalna w Gnieźnie.

§ 4. Niniejsza taryfa obowiązuje z dniem 1. listopada 1928 r.

§ 5. Dotychczas obowiązujące taryfy dezynfektorskie powiatu gnieźnieńskiego z 30. 8. 24 r. oraz b. powiatu wilkowskiego z dnia 17. 2. 27 r. znosi się.

Gniezno, dnia 20. września 1928 r.

Wydział powiatowy
w z. () Chełmiecki.

Pomór świni.

Podaję do publicznej wiadomości, że w niżej podanych zagrodach tuł. powiatu stwierdzono urzędowo pomór świni:

- 1) Pawła Hellera w Klecku
- 2) Wilhelma Telkera w Turostowie
- 3) Richarda Giese w Karczewku
- 4) Józefa Wiśniewskiego w Ulanowie
- 5) Gustawa Schewe w Rybnie
- 6) Gotliba Kerna w Świniarach
- 7) Aleksandra Piskorza w Olekszynie
- 8) Stanisława Furmanowicza w Klecku
- 9) ks. kan. Koncewicza w Klecku
- 10) Augusta Müllera w Węgorzewie
- 11) folwarku Dziekańska
- 12) Stanisława Łukasika w Skierszewku.

Gniezno, dnia 9. października 1928 r.

Starosta powiatowy:
w z. Juszczyński.

L. dz. 605/390 Wel.

Zaraza wzgl. pomór świni.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że w zagrodach: Stanisława Kruski w Krośnie, Walerjana Tomaszewskiego w Łopieniu, Blocha w Mieścieku Ulicy, Wajana i Nowickiego w Nowem, Joppa, proboswa i Kapsy w Wągrowcu. Heleny Komarnickiej w Kaczywie, Stef. Sikorskiego w Chłudowie, Tuchocki w Glinie, Stan. Kosmowskiego w Bolechówku, Gertrudy Winterówny w Polskiejwi i maj. Głęboke powiatu poznańskiego wybuchła zaraza wzgl. pomór świni.

Gniezno, dnia 10. października 1928 r.

Starosta powiatowy:
w z. Juszczyński.

L. dz. 996/28 — 4.

Dział nieurzędowy.

Zagadnienie meljoracyjne w Polsce.

Zapewne nikt już w Polsce rolnika, któryby nie zdawał sobie sprawy z doniosłości problemu meljoracyjnego. Wobec głodu i drożyzny ziemi, jaka daje się odczuwać, obowiązkiem każdego obywatela jest w interesie ogólnego dobra naszej gospodarki narodowej wszystko przedsięwziąć, aby ziemię naszą uczynić urodzajniejszą oraz wydzerzać wodzie coraz to nowe szmaty ziemi. Bezspornym jest, że grunta meljorowane są kilkakrotnie urodzajniejsze od niemeljorowanych, na ten temat szkoda nawet dużo mówić.

Zamierzenia Państwa polskiego w tym kierunku zostały rozpoczęte Ustawą meljoracyjną z dnia 19 września 1922 r., ale ciągły spadek wartości marki polskiej, niestabilne warunki gospodarcze — rzeczywiście nie mogły dodatnio wpłynąć na realizację zamierzeń. Dopiero ustawa z 22 lipca 1925 r. o państwowym funduszu kredytowym na meljoracje rolne, pomoc kredytowa państwa dochodząca do całości sumy kosztorysowej, długoterminowy kredyt — stworzyły dla ponionej akcji warunki pomyślniejsze. To też do połowy 1926 r. zgłoszono podań o pożyczki meljoracyjne na sumę 13 milionów 8 tysięcy 698 zł.

Jednak petenci mogli otrzymać 1/4 żądanej sumy. Na terenie byłego zaboru rosyjskiego zorganizowano 166. w województwie pomorskiem 295, a w województwie poznańskim 608 spółek wodnych.

Cóż, kiedy tym zamierzeniom, jak każdemu stoi na przeszkodzie brak gotówki. A jest to akcja kolosalna na nasze ubogie państwo. Znawcy obliczają koszt meljoracji w całej Polsce na przeszło 11 miliardów złotych. Według obliczeń meljorować należałoby 18 milionów hektarów ziemi i 11 tysięcy 700 kilometrów rzek niespławnych. Budżet na rok 1927 przewiduje na meljoracje 4 miliony 100 tysięcy zł. czyli 2.700-ta część całego kosztorysu, a więc niewspółmiernie mało.

Bez pomocy kapitału zagranicznego niezmiernie będzie ciężko zrealizować. Nawet przy najpomyślniejszej sytuacji gospodarczej kraju — choć w większej części omawiany program meljoracyjny.

Obciążenie, jakiegoś z tytułu pożyczki powstało, o ile oczywiście kredyt nie byłby zbyt drogi i rozłożony na dogodnie i długoterminowe raty — opłacałoby się już w okresie od 15 — 20 lat.

Profesor Powierza oblicza, że koszt meljoracji 100.000 hektarów przerobionych w okresie dwuletnim — wyniósłby około 87 i pół miliona. Oczywiście na-

leżałoby z każdym rokiem obszary do zmeliorowania stopniowo powiększać. Przy najpomyślniejszych warunkach potrzeba jest okresu stuletniego, aby program melioracji całkowicie wykonać.

Całkowicie zrozumiałem jest, że rolnik procenty większe nad 6% w stosunku rocznym płaćby nie był w stanie, poza tem winien być zwolniony od rat pożyczkowych przynajmniej przez pierwsze trzy lata.

Państwowy Bank Rolny rozpoczął wydawanie pożyczek na melioracje w 7% obligacjach melioracyjnych na okres 15-letni z tem, że spłata długu rozpoczęła być winna po 2½ latach od dnia otrzymania pożyczki.

Mojem zdaniem, kredyt melioracyjny Państwowego Banku Rolnego wydawany jest na ciężkich warunkach, a zwłaszcza okres 15-letni na nasze stosunki jest stanowczo zakrótki.

Na dowód swego stwierdzenia przytoczę warunki, na jakich wydają kredyt swym rolnikom Niemcy. Pożyczka melioracyjna niemiecka jest oprocentowana na 7% w stosunku rocznym i spłacona w okresie lat 25 do 33. Roczna kwota amortyzacyjna wynosi 1 do 1½%. Rząd tworzy specjalny fundusz melioracyjny w wysokości Mk. 6 milionów, celem obniżenia procentów od pożyczki melioracyjnej przez pierwsze 5 lat tak, że dłużnik będzie płać tylko 4½%, resztę zapłaci Państwo z wspomnianego funduszu.

Jak widzimy z powyższego, warunki pożyczki niemieckiej są dużo dogodniejsze, mimo, że rolnik niemiecki naogół jest zamożniejszy i niezniszczony przez wojnę, jak rolnik polski. Rolnik polski do dzisiaj jeszcze cały szereg potrzeb, które nie jest w stanie zaspokoić. Obawiam się, że wysokie obciążenie jego bilansu ratami rocznymi pożyczki i wysokimi odsetkami, może rozwój jego gospodarki powstrzymać na lat kilka, a słabsze gospodarstwa nawet po-

ważnie podciąć lub zniszczyć. W Polsce wciąż jeszcze dobrodziejstwa pożyczkowe rozmaitego rodzaju, są do przyjęcia tylko dla osób zamożniejszych, dla słabszych finansowo niejednokrotnie stają się zgubą.

Roboty melioracyjne kolosalny wywrą wpływ na całą gospodarkę narodową, uruchamiając cały szereg warsztatów przemysłowych. Bezrobocie nas trapiące byłoby radykalnie zlikwidowane. Według obliczeń fachowców roboty melioracyjne w Polsce zatrudniłyby inżynierów przez 8 milionów 300 tysięcy dni, techników przez 4 miliony 500 tysięcy dni, nadzorców przez 39 milionów dni oraz kopaczów przez 540 milionów dni. Jak widzimy z ostatniej cyfry wszyscy robotnicy niewykwalifikowani znaleźliby zarobek, statystyka na 1. września wykazuje w całej Polsce ogółem bezrobotnych 88 tys. 593 osoby

Ponadto znalazła by zajęcie cała armja pracowników umysłowych i rzemieślników. Zwiększyłyby się zapotrzebowanie na cement, sączki, żelazo, drzewo i t. d. Roczna produkcja rurek musiałaby wynosić, aby zaspokoić bieżące potrzeby, co najmniej 300 milionów sztuk. Nasze cegielnictwo stanęłoby u wyżyn swego rozwoju i musiałoby się przystosować do wytworzonej sytuacji.

Rząd, który najlepiej zdaje sobie sprawę z wagi zagadnienia melioracyjnego w Polsce — winien uczynić wszystko, co jest w jego mocy, aby zainteresować kapitał zagraniczny naszymi inwestycjami melioracyjnymi.

Przypuszczam, że jest to zupełnie osiągalne, bo kapitał zagraniczny ciągle poszukuje lokat, nie mogąc się zadowolnić niską stopą procentową, jaką otrzymuje na rynkach rodzimych.

Trzeba tylko wytrwałości w zabiegach, a przede wszystkim spokoju w kraju.

O g ł o s z e n i a .

Reperacje SAMOCHODÓW, TRAKTORÓW oraz wszelkich motorów spalinyowych — szlifowanie cylindrów, wałów korbowych z 1/100 mm. dokładnością — wszelkie prace tokarskie, irlzarskie i cheblarskie — pod kierownictwem ściśle fachowych sił p o l e c a

Fa Auto Tow. z ogr. por. Gniezno

biura 3 maja 57.

warsztaty Kilińskiego 4 tel. 248.

Reperacje traktorów i motorów wykonuje się również na miejscu postoju.

Książki szkolne kajety

oraz wszelkie inne przybory na nowy rok szkolny p o l e c a

M. Cegielski,

Księgarnia

Witkowo

Tel. 16.

Potrzebna od zaraz

służąca

dziewczyna znająca prace domowe z uczciwego domu.

Neumann, burmistrz

WITKOWO.

Polecam codopiero wyszłe z prasy książki znanego nakładcy Karola Rzepeckiego:

Stella Olgiert, Czarownica 3 zł.
Helena Mniszek, Kwiat Magnolji 4,50 zł.
Rzepeccy Sejm i Senat 1928/33 9 zł.

i poleca takowe

**M. Cegielski, Księgarnia Witkowo-
Telefon 16.**